

Boczar, Janusz

Nowo odkryte rękopisy Leibniza

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 42/3-4, 143-144

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Janusz Boczar
(Rzeszów)

NOWO ODKRYTE RĘKOPISY LEIBNIZA

Pracownicy działu archiwalnego Niedersächsische Bibliothek w Hannoverze dokonali na początku tego roku odkrycia, które uznano powszechnie za sensację naukową. Nowo odkryte rękopisy Leibniza pochodzą z lat 1679–1683, a więc z tak zwanego okresu hanowerskiego. Składają się z trzech części: *Erkenntnistheorie*, czyli elementy teorii poznania, *Bemerkungen über Unendliche* – uwagi na temat nieskończoności oraz z części opatrzonej tytułem *Methaphisik und Mystik*¹. Jakkolwiek odkrycie to uznano za ważne wydarzenie naukowe, to jednak spowodowało ono wśród badaczy, głównie znawców Leibniza, wiele poważnych rozbieżności i kontrowersji. Okazało się bowiem, że rękopisy nie są kompletne, jakkolwiek zachowane w dobrym stanie. Brakuje środkowych paragrafów z części pierwszej oraz ostatnich części trzeciej.

Grupa archiwistów hannowerskich z Hansem Weberem na czele nie ma absolutnej pewności, czy rękopisy pochodzą od samego Leibniza. Część dopisków napisana jest innym kolorem oraz innym charakterem pisma. Wątpliwości te istnieją, mimo iż grafolodzy potwierdzili tożsamość pisma w rękopisach odkrytych i zachowanych². Jak dotychczas uczeni ci nie są w stanie przekonywająco wyjaśnić, w jakim celu miałyby Leibniz napisać te trzy części i czemu ewentualnie miałyby one służyć. Archiwiści hannowerscy stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że odnalezione rękopisy nigdzie nie zostały przez Leibniza wykorzystane, ani też nigdzie nie były publikowane³. Hans Weber sugeruje, jakoby Leibniz nosił się z zamiarem napisania większego traktatu filozoficznego, lecz nawał pracy na dworze księcia hannowerskiego uniemożliwił mu spełnienie tego planu.

Inny badacz zajmujący się epoką Leibniza – Jörgens Höss – utrzymuje, iż sugestia Webera jest mało prawdopodobna, bowiem po roku 1683 Leibniz pisał

więcej niż kiedykolwiek wcześniej⁴. Z kolei Herbert Necker wysuwa tezę, że odkryte rękopisy miały rzekomo posłużyć jako materiał polemiczny w obfitej wówczas korespondencji, jaką prowadził Leibniz⁵. Sporom i domysłom nie ma końca. W związku z tym faktem powołano specjalną grupę roboczą złożoną z archiwistów z biblioteki hannowerskiej, która podejmie wnikliwe studia nad odkrytymi rękopisami. Jednak już teraz zdołano zrekonstruować niektóre wątki myślowe zawarte w tychże.

W kwestiach teorii poznania Leibniz pisze, iż „błędem jest toczyć spory co do wartości poznawczej poznania apriorycznego czy też empirycznego. Obydwa typy poznania są tej samej wartości”⁶. Leibniz objaśnia, że poznawanie rzeczywistości musi się odbywać na drodze wielu rozpoznań natury apriorycznej i doświadczalnej. Każde poznanie musi mieć wielorakie oświetlenie – pisze Leibniz, lecz w rękopisie nie wyjaśnia, na czym ma ono polegać.

Najmniej kontrowersji i wątpliwości budzi część druga. Chodzi w niej bowiem o rozwikłanie tak zwanego ekstremum badawczego, czyli nieskończoności. Zdaniem Leibniza nieskończoność jest kategorią metafizyczną. Odgrywa ona kluczową rolę w rozumieniu zjawisk zawartych między nieskończonościami. Wyjaśnia, że jeżeli chcemy rozumieć zjawiska w skali makro, to nieodzowne jest pojąć zachowanie się, to znaczy – przebieg zjawisk napierw w nieskończoności⁷.

Niezwykle trudne zagadnienia związane są z trzecią częścią rękopisu: *Metaphisik und Mistyk*. Leibniz pisze, iż mistyka jest poznaniem opartym na intuicji, lecz nie jest intuicjonizmem. Mistyka ogarnia poznanie transcendentalne, a więc dane nie bezpośrednio. Dotyczy spraw pozazmysłowych; poza danymi bezpośrednio. Bada więc akty psychiczne dane nam w doznaniach uświadamianych⁸.

Podano powyżej najważniejsze ustalenia hannowerskiej grupy archiwistów. Są to ustalenia wstępne. Na kompletne przyjdzie zapewne jeszcze trochę poczekać.

Odkrycie dokonane w Bibliotece Hannowerskiej ma swoją niewątpliwą wymowę. Może rzucić nieco światła na twórczość Leibniza, która w wielu wypadkach nasuwa wiele wątpliwości, zwłaszcza gdy chodzi o autentyczność niektórych pism i rękopisów. Nie wykluczone, że najbliższe ustalenia archiwistów hannowerskich rozjaśnią niejako zagadnienie.

Przypisy

¹ „Archiv für Philosophie” Hft. Nr 2 s. 7. Hannover 1997 s. 7.

² Wykazały to ekspertyzy przeprowadzone na rękopisach Leibniza.

³ H. W e b e r : *Nachlass den Leibniz Publikationen*. Hannover 1997 s. 13.

⁴ J. H ö s s : *Leibniz Philosophie*. Nb Hf. 5 1997 s. 9.

⁵ H. N e c k e r : *Leibniz Briefwechsel*. Hannover 1997 Dünn, Verlas.

⁶ Tamże s. 183.

⁷ Tamże s. 205.

⁸ Tamże s. 217.